

List do Rzymian

Rozdział 9

1. Prawdę mówię w Chrystusie, nie kłamię, potwierdza mi to moje sumienie w Duchu Świętym, 2. że w sercu swoim odczuwam wielki smutek i nieustanny ból. 3. Wolałbym bowiem sam być pod klątwą, [odłączonym] od Chrystusa dla [zbawienia] braci moich, którzy według ciała są moimi rodakami. 4. Są to Izraelici, do których należą przybrane synostwo i chwała, przymierza i nadanie Prawa, pełnienie służby Bożej i obietnice. 5. Do nich należą praojcowie, z nich również jest Chrystus według ciała, Ten, który jest ponad wszystkim, Bóg błogosławiony na wieki. Amen. 6. Nie znaczy to jednak wcale, że słowo Boże zawiodło. Nie wszyscy bowiem, którzy pochodzą od Izraela, są Izraelem, 7. i nie wszyscy przez to, że są potomstwem Abrahama, stają się jego dziećmi, lecz w Izaaku uznane będzie twoje potomstwo, 8. to znaczy: nie synowie co do ciała są dziećmi Bożymi, lecz synowie obietnicy są uznani za potomstwo. 9. Albowiem to jest słowo obietnicy: Przyjdę o tym samym czasie, a Sara będzie miała syna. 10. Ale nie tylko ona – bo także i Rebeka, która poczęła [bliźnięta] z jednego [zblizenia] z ojcem naszym, Izaakiem. 11. Bo gdy one jeszcze się nie urodziły ani nic dobrego czy złego nie uczyniły – aby niewzruszone pozostało postanowienie Boże, powzięte na zasadzie wolnego wyboru, 12. [zależne] nie od uczynków, ale od woli powołującego – powiedziano jej: starszy będzie służyć młodszemu, 13. jak jest napisane: Jakuba umiłowalem, a Ezawa miałem w nienawiści. 14. Cóż na to powiemy? Czyżby Bóg był niesprawiedliwy? Żadną miarą! 15. Przecież On mówi do Mojżesza: Ja wyświadczę łaskę, komu chcę wyświadczyć, i okażę miłosierdzie temu, komu je chcę okazać. 16. [Wybranie] więc nie zależy od tego, kto go chce lub o nie się ubiega, ale od Boga, który wyświadcza łaskę. 17. Albowiem mówi Pismo do faraona: Po to właśnie cię wzbudziłem, aby okazać na tobie moją potęgę i żeby rozślawiło się moje imię po całej ziemi. 18. A zatem komu chce, wyświadcza łaskę, a kogo chce, czyni zatwardziałym. 19. Powiesz mi na to: Dlaczego więc Bóg czyni jeszcze wyrzuty? Któż bowiem woli Jego może się sprzeciwić? 20. Człowiecze! Kimże ty jesteś, byś mógł się spierać z Bogiem? Czyż może naczynie gliniane zapytać tego, kto je ulepił: Dlaczego mnie tak uczyniłeś? 21. Czyż garncarz nie ma mocy nad gliną i nie może z tej samej zaprawy zrobić jednego naczynia na użytek zaszczytny, drugiego zaś na niezaszczytny? 22. Jeżeli więc Bóg, chcąc okazać swój gniew i dać poznać swoją potęgę, znosił z wielką cierpliwością naczynia [zasługujące] na gniew, gotowe na zagładę, 23. i żeby dać poznać bogactwo swojej chwały względem naczyń [objętych] zmiłowaniem, które już wprzód przygotował ku chwale, 24. względem nas, których powołał nie tylko spośród Żydów, ale i spośród pogan...? 25. Mówi o tym u Ozeasza: Nazwę lud nie mój – moim ludem, i nie umiłowaną – umiłowaną. 26. I stanie się: w miejscu, gdzie im powiedziano: Wy nie jesteście moim ludem, tam nazywać ich będą synami Boga żywego. 27. O Izraelu zaś głosi Izajasz: Choćby liczba synów Izraela była jak piasek morski, tylko Reszta będzie zbawiona. 28. Bo Pan wypełni na ziemi swoje słowo skutecznie i bez zwłoki. 29. Jak to też Izajasz przepowiedział: Gdyby Pan Zastępów nie zostawił nam

potomstwa, stalibyśmy się jak Sodom i bylibyśmy podobni do Gomory. **30.** Cóż więc powiemy? To, że poganie, nie zabiegając o usprawiedliwienie, osiągnęli usprawiedliwienie, mianowicie usprawiedliwienie dzięki wierze, **31.** a Izrael, który zabiegał o Prawo usprawiedliwiające, do celu Prawa nie doszedł. **32.** Dlaczego? Ponieważ [zabiegał o usprawiedliwienie] nie dzięki wierze, lecz – jakby to było możliwe – dzięki uczynom. Potknęli się o kamień obrazy, **33.** jak jest napisane: Oto kładę na Syjonie kamień obrazy i skałę potknięcia się, a kto wierzy w niego, nie będzie zawstydzony.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.